

szanse



perspektywy



wątpliwości



zagrożenia



Termometr Inwestycyjny 3 marca 2017 r.

Europa Zachodnia wróciła na właściwe tory – Radosław Piotrowski, zarządzający funduszami Union Investment TFI



Dla osób, które nie boją się dużej zmienności, rynek europejski może być właściwym miejscem do inwestycji.

Radosław Piotrowski
zarządzający funduszami
Union Investment TFI





Radosław Piotrowski, zarządzający funduszami Union Investment TFI

Zdążyliśmy się już przyzwyczaić do hossy w USA. Trwa już prawie 8 lat, a teraz dodatkowo umacniają ją oczekiwania inwestorów, dotyczące planów gospodarczych Donalda Trumpa oraz odbicie zysków spółek. A jak wygląda sytuacja w Europie Zachodniej?

Po okresie dosyć długiej stagnacji, a w kilku krajach nawet recesji, ogólny obraz sytuacji gospodarczej i rynkowej w Europie Zachodniej jest bardzo dobry. Właściwie najlepszy od kilku lat. Rosnące dynamiki PKB, pozytywne odczyty wskaźników wyprzedzających sentyment konsumentów, inwestorów czy przedsiębiorców oraz systematyczna poprawa sytuacji na rynku pracy tworzą dosyć mocny fundament do stabilnego rozwoju.

Ryzyka polityczne słabsze niż silne fundamenty gospodarcze

Pozostają oczywiście pewne ryzyka polityczne. Dosyć jasna jest sytuacja w Niemczech. Niezależnie czy następne wybory wygra partia obecnej kanclerz Angeli Merkel, czy partia byłego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Martina Schulza, nie powinno to mieć większego wpływu na rynek. Największą niepewność natomiast wywołują obecnie wybory we Francji, gdzie dużym poparciem cieszy się liderka Frontu Narodowego Marine Le Pen. Nieco w cieniu Francji pozostaje teraz Grecja, która dopiero w przyszłym roku będzie miała spory dług do spłacenia. Dopiero po wyłonieniu nowych władz w największych krajach Europy wróci pytanie „Co dalej zrobić z Grecją?”.

Gdyby na jednej szali położyć wszystkie ryzyka polityczne, a na drugiej ogólny obraz sytuacji gospodarczej w Europie, to zobaczylibyśmy, że szala przechyliła się na korzyść twardych danych makroekonomicznych. Dla osób, które nie boją się dużej zmienności (w Europie zmienność w ostatnich latach była większa niż w USA), rynek europejski może być właściwym miejscem do inwestycji.